**Rola terroru w Rosji w czasie rewolucji i bezpośrednio po niej – ocena Dariusza Grzonki**

*Inaczej sytuacja przedstawiała się w Rosji okresu rewolucji i za późniejszych rządów bolszewików. Zdaniem Richarda Pipesa w okresie rewolucji październikowej oraz w dobie wojny domowej to terror staje się solą systemu i – wbrew zdaniu popleczników komunizmu – nie został on narzucony Rosji z zewnątrz, lecz stanowił część świadomie zbudowanego mechanizmu represji i kontroli. Zanim w ogóle zaistniały jakiekolwiek ślady obcej interwencji, już w grudniu 1917 roku powołano do życia nową instytucję pod nazwą Czeka, której podstawowym zadaniem było likwidowanie przeciwników (realnych oraz urojonych) władzy bolszewików. Lenin, planując mechanizm represji, przywoływał postać Robespierre’a – do którego zresztą go porównywano – i podobnie jak lider jakobinów dążył do stworzenia idealnego społeczeństwa, złożonego wyłącznie z „dobrych obywateli”, w domyśle określając jednocześnie los pozostałych. Ten sam sposób instrumentalnego traktowania terroru stosowali pozostali przywódcy partyjni i w tym tonie w grudniu 1917 roku wypowiadał się Lew Trocki, dobitnie konstatując, iż proletariat ma nie tylko prawo, ale i obowiązek krwawego rozprawienia się z pozostałościami dawnego systemu. W przeciwieństwie do Robespierre’a Lenin nie przyjmował osobistej odpowiedzialności za przejawy terroru, które zresztą zwykle odzierał z wszelkich cielesnych przejawów brutalności i zrzucał na barki niesfornych wykonawców, rzekomo realizujących swoje prywatne cele. Przywódca pozostaje nieskalany krwią i czysty siłą ucieleśnionej w nim idei, co znamionuje, jak podkreśla autor* Rosji bolszewików*, proces deifikacji, narodzin mitu założycielskiego pierwszego prawodawcy. Warto przytoczyć opinię Richarda Pipesa, jednego z najbardziej opiniotwórczych znawców dziejów bolszewickiej Rosji, który charakteryzuje inkarnację* sacrum *w  krwawej rzeczywistości codziennego terroru poprzez wątek personalistyczny: „Tym, co trzymało ich [bolszewików – przyp. autora] razem, nie był program czy platforma – te mogły zmieniać się z dnia na dzień zgodnie z życzeniem wodza – lecz osoba wodza. Komunistami kierowała jego intuicja i jego wola, a nie obiektywne zasady. Lenin był pierwszą osobistością polityczną ery nowożytnej, którą nazywano «wodzem» (*wożd*). Był nieodzowny, gdyż bez jego kierownictwa reżim monopartyjny nie miał żadnego spoiwa. Komunizm przywracał personalizację polityki […]. To wymagało, aby wódz był nieśmiertelny, jeśli nie dosłownie, to w przenośni: musiał kierować osobiście, a po odejściu jego zwolennicy musieli być zdolni do panowania w jego imieniu i musieli twierdzić, że czerpią inspirację od niego bezpośrednio”. Pipes podkreśla, iż wylansowane tuż po śmierci wodza hasło „Lenin żyje” nie było tylko sloganem politycznym, ale częścią mechanizmu sprawowania władzy przejętej przez epigonów rewolucji.*

D. Grzonka, *Terror jako mechanizm kontroli społecznej – rozważania na temat antropologii ciała   
w systemach rewolucyjnych i totalitarnych*, „Państwo i Społeczeństwo” 2009, t. 9, nr 2, s. 134.

**Praca z tekstem**

**1.** Korzystając z innych źródeł wiedzy, zbierz informacje o Dariuszu Grzonce i zaprezentuj je w formie notatki.

**2.** Posiłkując się wiedzą pozaźródłową, podaj jak najwięcej informacji o Richardzie Pipesie.

**3.** Omów rolę terroru w sprawowaniu władzy przez bolszewików.

**4.** Wskaż różnice między terrorem z czasów Lenina a tym z czasów Robespierre’a.

**5.** Zbierz w różnych źródłach wiedzy informacje o Czece. Zaprezentuj je formie notatki.

**6.** Odwołując się do wiedzy pozaźródłowej, przedstaw informacje o stosunkach pomiędzy Leninem a Trockim.

**7.** Wyjaśnij pojęcia: *terror*, sacrum, *inkarnacja*, *deifikacja*, *epigon*.

**8.** Rozstrzygnij, czy Lenina dotyczył kult jednostki. Jeśli tak, to w czym się przejawiał.

**9.** Wyjaśnij znaczenie haseł typu „Lenin żyje” czy „Lenin wiecznie żywy” dla budowy państwa komunistycznego.